KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lutego.
WTOREK.
ROK 1829.

№ 46

WSPOMNIENIA.
Hołd Krakowa Władysławowi IV. 1633.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JJWW. Jenerał *Ditrichs* przybył do *Warszawy*, a Jenerał *Strogonow* wyiechał do *Petersburga*.

W ciągu 2ch tygodni, kilkadziesiąt tysięcy złotych oddano do *Towarzystwa oszczędności*.

W mieszkaniu podpisanego przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 61 na 1m piętrze po lewej ręce od tyłu, można dostać codziennie od godzi: 2 do wieczora, za pomierną cenę złp. 3 Dziełka pod tytułem: *O prawie rzeczowem Polskiem*, w roku zeszłym 1828 w drukarni Gałęzowskiego wyszłego.

Michał Szaniawski.

Pewien Polak donosi z Paryża, że Mazur *Zborowskiego* powszechnie zwany, bywa tamże tańczony. Chcąc dać poznać, że i lekki utwór naszego rodaka, znalazł swą wartość w stolicy gustu, wydany iest na Pjanoforte p. *T. Sadylskiego* u *Klukowskiego*, cena gr: 20. Ostrzega się że tylko pieczętowane exemplarze cyfrą T. S. są właściwe.

Artykuł nadesłany.— Onegdaj gdym wychodził z Teatru po Maskaradzie, wypadła z moiej kieszeni Sakiewka, w której prócz monety było kilkanaście dukatów; podnosi ią Maska, młody Żydek i z grzecznością oddaie. Niezmiernie przepraszam tego uczciwego *Faktorka*, iż natychmiast nie zapytałem o iego nazwisko; ieśli zaś raczy złożyć w Drukarni Kurjera swój adres i opisać ową sakiewkę, upraszam najuprzejmiej aby na przyszłej Maskaradzie chciał z memi przyiaciołmi wieczerzać, i spełnić parę butelek Szampana. M. S.

W Kantorze *Józefa Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu JP. *Dobrycza*, w przedostatniem ciągnieniu Loterji Liczbowej wygrano Extrakt na Nr 38 złp: 5,600, a w ostatniem ciągnieniu tejże Loterji na 2 Extrakta, iako to: na Nr 34 i 52 złp: 4,900; przytem tenże Kolektor ma zaszczyt uwiadomić Prześ. Publiczność iż w powyższym Kantorze iest *przedłużenie terminu* do przyjmowania stawek Loterji Liczbowej zawsze do dnia w wilją każdego ciągnienia.

Nowy Taniec Polski i *Mazur* grane na pierwszej *Maskaradzie* w Teatrze Narodowym, skomponowane na Pjanoforte przez J. *Damsego*, wyszły w składzie muzyki Fr: *Klukowskiego*, cena zł: 1 gr: 15.

Wczoraj na widowisku francuzk: w Teatrze Naro: było widzów 550. Pierwsza Komedja sentymentalna niektórych zadowoliła, 2ga zabawiła obecnych. Pannę *Konstans* przywołano. Widowisko trwało do godziny 11tej.

Dziś zimna stopni 0.

Sposób przewożenia żywych Ryb w zimie. Chcąc porą zimową żywe ryby o mil kilka lub kilkanaście przewozić, trzeba wziąć kosz lub skrzynię, której boki dla przystępu powietrza przedziurawione być powinny, i napełniwszy ią śniegiem, ułożyć w niej ryby, śnieg pomiędzy niemi i nad niemi ugniataiąc tak, żeby się one z sobą nie stykały. Wprawdzie tym sposobem wiezione ryby odrętwieią, to iednak nic nieszkodzi, gdyż włożywszy ie po przybyciu na miejsce, do zimnej wody, natychmiast życie odzyskaią i do pierwszej czer-

stwości powrócą. Strzedz się atoli potrzeba stawiać ie w ciepłem lub ogrzanem miejscu. —*Balsam na wszelkie reumatyzmy, darcia, affekcje nerwowe, stłuczenia i bóle suche.* Do garka polewanego dobre półtory kwarty w sobie objąć mogącego, wsypuie się po 3 uncji, suchych liści rozmarynowych, suchego kwiatu lawendy, korzeni walerjany drobno usiekanych. Poczem kładzie się do tegoż garka pomiędzy wymienione zioła, żelazną duszę, dobrze rozpaloną, która powinna być płaska, owalna i umyślnie do tego robiona; i przysypuie się ią temi ziołami, mięszaiąc one prętem żelaznym, ażeby się wszystkie przypiekły. Po 2ch minutach takowego palenia, pod czas którego gęsty dym wychodzić będzie, wlewa się raptownie na zioła i żelazo w garku będące, mocnego czystego spirytusu kwartę 1, i natychmiast garnek pokrywą zamknąwszy, a szpary około niej gliną oblepiwszy, zostawia się go w miejscu spokojnem przez 24 godzin, poczem płyn się odcedza, zioła się wyciskaią, balsam zaś czysty przez bibułę przefiltrowany, w szklanne naczynie zlewa się i korkuie. (Piast Tom II.)

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Londynu* że od niepamiętnych czasów tak nieopadła woda na rzecę *Tamizie* iak w zeszłym miesiącu. Pod pięciu arkadami tamecznego mostu *Waterlo*, było można widzieć ziemię i suchą nogą dojść do połowy rzeki.—W roku 1827 osiadło 21,653 cudzoziemców w kraiu *Stanów zjednoczonych Ameryki.* — W *Rosenheim* w *Bawarji* niedawno przyszedł do iednego z tamecznych włościan podróżuiący Pielgrzym prosząc o nocleg. Wczasie gdy na wskazanem posłaniu mocno zasnął, spostrzegł Włościanin, że laska Pielgrzyma była niezmiernie ciężka i że się coś wewnątrz poruszało, przeto ciekawie ią oglądał i znalazł ukrytą zatyczkę w końcu laski, którą wyciągnąwszy okazało się wydrążenie a w niem 2 długie noże i parę nabitych krucic. Włościanin schowawszy tę laskę, udał się zaraz do pobliskiej wioski i uwiadomił o tem wypadku tamecznych Żandarmów, poczem wrócił do domu i oczekiwał spokojnie co się dalej stanie. O północy przebudził się mniemany Pielgrzym, wyszedłszy na podwórze, gwiznął 3 razy, naco banda uzbroionych łotrów otoczyła dom włościanina, oczekuiąc Pielgrzyma rozkazów, który wszedłszy napowrót do izby po wszystkich kątach szukał swej laski. Tym czasem ukryci Żandarmowie i włościanie, uderzyli niespodzianie na łotrów i wszystkich schwytawszy oddali w ręce sprawiedliwości.—W *Amszterdamie* sławna fabryka cukru nagłym pożarem spłonęła, z wszystkiemi zabudowaniami, sprzętami i znacznym zapasem cukru. Z niezmiernem usiłowaniem władzy miejscowej uratowano przecież bliskie zabudowania, gdyż inaczej gwałtowny pożar byłby zniszczył kilkadziesiąt domów. — Niedawno 10,000 biednych robotników z fabryk iedwabnych w cyrkule *Spitalfields* w *Anglji* udało się do Xięcia *Welingtona* prosząc go o wsparcie. Ci nieszczęśliwi przedstawiali okropną nędzę. Smutny orszak niósł chorągwie na których znajdowały się następuiące napisy »Ofiara systematu wolnego handlu.« Chcemy tylko żyć z pracy rąk naszych. »Angielscy rzemieślnicy skazani na śmierć głodu. Prosiemy aby nam powrócono nasz sposób do życia.« W *Spitalfields* znajduie się teraz 30,000 robotników bez czynności i są pogrążeni w nędzy. — Młoda Królowa Portugalska zaziębiwszy się niedawno, bardzo zachorowała, i przez kilka dni niewychodziła z swoich pokoi.— Do *Londynu* przybyła smutna wiadomość z *Jorku*, d. 2 b.m. wszczął się pożar

w tameczny m wspaniałym Kościele Katedralnym który iest iednym z naiokazalszych w całej Anglji. Gdy ta wiadomość przybyła do *Londynu* cały dach Kościoła był iuż w płomieniach, przeto przewidnią, że ten starożytny zabytek zostanie zniszczony. — Słychać że Komissarze mocarstw sprzymie: którzy zostali w *Morei* przy rządzie Greckim, maią z Hrabią *Kapo d' Istrja* wypracować plan skarbowy i przyszlą go do *Neapolu*. — Cesarz *Don Pedro* przeznaczył swojej siostrze Margrabinie *Lule* 18,000 dolarów rocznej pensji.—Niedawno mieszkańcy pogorzałych kilku miast we Francji, odebrali następuiące wsparcia od rodziny Królewskiej, iako to: od Króla 4000 fr:, od Xięcia Delfina 500, od Xiężnej Delfiny 1000, od Xcia Bordo 500, od Xcia Orleanu 300, i od Xcia Burbon 300 fr: —Lord *Kochran* przybył do *Malty* zkąd ma się udać do *Tuluzy*.—Donoszą z *Londynu* że chociaż Poseł *Don Michała*, Hrabia *Seka* niezostał uznany przez Ministrów Angielskich, iednak mieszka ciągle w tej stolicy, gdzie naiął sobie na długi czas pałac, i miewa często narady z Hrabią *Aberden* i z Xięciem *Welingtonem*, a 50 znakomitych Portugalczyków często go odwiedzaią. — W Anglji spadły papiery Mexykańskie i Kolumbijskie. — Pewny żeglarz który przybył niedawno z *Egiptu* do *Tryestu*, zapewniał, że przybywszy do portu w *Milo*, dowiedział się, iż blokada *Kandji* została zupełnie zniesiona. — Donoszą z *Stambułu*, że w tej stolicy panuie *nadzieia* zawarcia pokoiu i w tej mierze usilnie pracuią tameczni Dyplomatycy z Ministrami Tureckiemi. Blokada *Dardanellów* była powodem, że cena chleba została znacznie podwyższona w Stambule, i że powstał rozruch między ludem, lecz został wkrótce uśmierzony. W administracji Tureckiej wprowadzono wiele zmian, a w pułkach regularnych założono szkoły wojskowe według planu pewnego officera Niemieckiego. — *Jbrahim Basza* mieszka ciągle w *Kairze*. — Król Francuzki wydał postanowienie iż we *Francji* wybranych będzie 60,000 konskrypcjonistów do wojska.—Jedne gazety Londyńskie utrzymuią że teraźniejszy Wice-Król Jrlandji Xże *Nortumberland* będzie popierał sprawę Katolików, inne zaś zapewniaią przeciwnie. — Kapelmistrz *Mozart* syn sławnego Kompozytora, mieszkaiący we *Lwowie* otrzymał od Cesarzowej Austrjackiej złotą tabakierę, za ofiarowanie Jej Kantaty swej kompozycji. (Ten Kapelmistrz był w Warszawie przed 8 laty). — *Burke* zbrodniarz który w *Szkocji* zabiiał ludzi aby ich ciała przedawał do Anatomji, został iuż powieszony. Lud chciał go rozszarpać gdy był na śmierć prowadzony.

Żydzi w mieście Piza. W Pizie mieszka bardzo wielu żydów, między któremi szczególniejsze postrzegać się daią przesądy. Jeśli np. w czasie prowadzenia umarłego pies pod marami przebiegnie, pogrzeb musi być na inny dzień odłożony, i ciało zaniesione tam zkąd było wzięte. Pospolstwo używa często tego sposobu chcąc sobie sprawić rozrywke. Skoro tylko postrzeże kondukt pogrzebowy izraelicki, tak długo goni i drażni wszystkie psy z tej ulicy, dopóki który z nich nie przebiegnie pod marami, i niezepsuie tym sposobem całego obrzędu. Zdarza się nieraz że biedny nieboszczyk musi kilkakrotnie do domu powracać, zanim dostanie się do miejsca wiecznego spoczynku. — *Przesądy dzikich w Florydzie*. Dzicy w Florydzie mniemaią, iż na wyspie która ma leżeć w srodkowym punkcie iakiegoś ieziora, mieszkaią najpiękniejsze w świecie kobiety. *Muscogulgowie* przeto

nieraz udaią się na szukanie owej czarodziejskiej wyspy, ale te pola elizejskie znikaią przed ich łodziami. W tymże kraiu miało się dawniej znajdować źródło młodości. (Kolumb Nr 27)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Komirowski Tomasz, Ciszewski Radca, Rzewuski Michał Ob:, Luzański Jan Ob:, Stadnicki Łukasz Ob:, Sumarakow Pułkownikowa, Topiński Antoni Ob:, Tyszkiewiczowa Ob:, Wesel Adam Ob:, Wygleński Radca, Domański Fran: Ob:, Dzięcielski Wacław Ob:, Librowski Jan Sędzia, Potkański Hia:, Trzciński Jgna: Ob:, Wyszyński Józef Ob:, Wabraniecki Anto: Ob:, Zagaiewski Radca, Zabłocki Julian Ob:, Kondracki Wincen: Ob:, Stadnicki Łukasz Ob:, Sobieski Jgn: Ob:, Szpakowski Anto: Ob:.

DONIESIENIA.

Pewna osoba posiadaiąca ięzyk Francuzki, Niemiecki, Polski, i różne roboty; życzy sobie weyść w obowiązek Guwernantki do początkowych nauk; wiadomość powziąść można pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej na 2m piętrze od frontu; w temże mieiscu przyjmuią się roboty różne, to iest: robienie sukien, kołder, cerowanie na tiulu, hafty, szycie bielizny, i iest potrzebna Panna do Krawieczczyzny.

Kareta nowa Wiedeńska poczwórna Lando, iest do sprzedania lub wymiany na inną mniejszą i Kocz, dowiedzieć się można w domu Zaiezdnym przy ulicy Królewskiej u P. Kielca.

Pod Nr 136 przy ulicy Dunaj na 2m piętrze od frontu znajdnie się robota do sprzedania męzka z Ciżmów i Trzewików składaiąca się, której z powodu zupełnego wyprzedania się, za pomierną cenę dostać każdego czasu będzie można. — J. S.

Matka i naturalna Opiekunka nieletnich dzieci po ś. p. Mecenasie Mikołaiu Kostrzyckim, zmarłym pod dniem 1m Stycznia r. b. wzywa przez pisma publiczne, wszystkie Szanowne Strony, które rzeczonemu Mecenasowi interessa swoie, kiedy bądź, do obron sądowych powierzały; iżby do teyże Opiekunki, lub iej Wyręczyciela, mieszkaiących w Warszawie w domu niegdy Elerta pod Nr 543 przy ulicy Długiej, po odebranie swoich papierów, iakie znajdować się mogą, zgłosiły się, lub ustanowiły w tym celu nowych Sądowych Obrońców, tudzież do dalszego prowadzenia Spraw bieżących, które spiesznego zaradzenia wymagaią.

We Wsi Roguszynie Starym, Powiecie Stanisławowskim Woiewództwie Mazowieckiem, iest do sprzedania z wolnej ręki część Szlachecka, złożona z Domu pod Nr 4, Stodoły, Obory, Ogrodów, Lasu i Gruntów ornych przeszło 50 korcy Jarzyny i Oziminy wysiewu maiących, o cenie i bliższej informacji powziąść można wiadomość u Właściciela Mikołaia Roguskiego zamieszkałego przy ulicy Grodzkiej pod Nr 364.

Maszyna do Dekatyzowania sprowadzona z Londynu, najnowszym sposobem urządzona, w której wszelkich kolorów sukna i inne wyroby wełniane bez utracenia trwałości, należycie zbiegłe, a tem samem ieszcze trwalsze utrzymane być mogą z lustrem mniejszym lub większym według upodobania. Zato podpisany zaręczaiąc, uprasza Szanownej Publiczności o względy na które sobie zasłużyć pragnie. — *Józef Wazniewski*, mieszkaiący przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 429.

W Possessji pod Nr 2236 przy ulicy Nalewki naprzeciw Ogrodu Krasińskich iest nowo wymurowana Oficyna, składaiąca się z kilku Pokoi, Piwnic i Wozowni, w której oprócz zewnętrznej budowli, ieszcze nic wewnątrz nie iest ukończonym. — Ktoby sobie życzył takową budowlę podług swego gustu i rozkładu, na lato przemieszkania zupełnie ukończyć, może się zgłosić do Właścicielki w tymże samym domu mieszkaiącej, dla ułożenia się.

Niżej podpisany ma honor donieść Szano: Publi: iż u niego przy ulicy Trębackiej pod Nr 630 wypiekany będzie Chleb stołowy bez Nru z literami G. F. w przednim gatunku na sposób Berliński z mąki żytniej z Młyna Parowego, z której to mąki zdrowej i pięknej ieszcze nigdzie niebył wypiekany, Bochenek po gr: 11, mniejszy po gr: 6, przedawać będzie; niemniej Bułek w różnych gatunkach i Chleba zwyczajnego dobrze wypieczonego dostać można za pomierną cenę. — *G. Fritsch.*

Dnia 18 Lutego r. b. o godzinie 3ej z południa i dni następnych w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 453 w pomieszkaniu podpisanego Komornika Zegarek złoty damski, sztuka Marsiliny, Barężu łokci 18, Płócienka łokci 29, Chustka czarna, Ostrogi srebrne, Pierścionki i Perspektywki przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane będą. — *Jan Redlich* K. T. C.

TEATR. Dziś Traiedja *Hamlet.* Dla słabości kilku osób, Opera daną być niemoże.